

Sygn. akt I C 168/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lutego 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi Widzewa w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca: SSR Emilia Racięcka

Protokolant: st. sekr. sąd. Kamil Kowalik

po rozpoznaniu w dniu 5 lutego 2018 roku w Łodzi

sprawy z powództwa S. Z.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę i ustalenie:

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwoty:

a. 8.000 złotych (osiem tysięcy) tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi od dnia 1 września 2014 roku do dnia zapłaty, z tym że od 1 stycznia 2016 roku należą się odsetki ustawowe za opóźnienie;

b. 2.986,50 (dwa tysiące dziewięćset osiemdziesiąt sześć 50/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

3. zwraca powodowi ze Skarbu Państwa - kasy Sądu Rejonowego dla Łodzi - Widzewa w Łodzi kwotę 430,50 złotych (czteryście trzydzieści 50/100) z zaliczki uiszczonej w dniu 06/02/2017 roku i zaksięgowanej pod pozycją 500013285144.

Sygn. akt I C 168/16

UZASADNIENIE

W dniu 14 marca 2016 r. S. Z. wystąpił przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. z pozwem o zapłatę kwoty 8.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 18 listopada 2013 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa. Powód wniósł także o zwolnienie go w całości od kosztów sądowych. W pozwie zażądano także ustalenia odpowiedzialności pozwanej za ewentualne dalsze następstwa obrażeń doznanych przez S. Z.. W uzasadnieniu pełnomocnik powoda wskazał, że w dniu 8 lipca 2013 r. powód S. Z. wchodząc po zewnętrznych schodach (będących w złym stanie technicznym) posesji nr (...) ulicy (...) przewrócił się doznając uszczerbku na zdrowiu tj. skręcenia stawu skokowego prawego. Na skutek zdarzenia powód został poddany leczeniu i rehabilitacji w Miejskiej Przychodni (...) w Ł. przy ul. (...). Zabiegi lecznicze polepszyły stan jego zdrowia.

[pozew k.2-6]

Postanowieniem z dnia 30 marca 2016 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi oddalił wniosek powoda o zwolnienie go od kosztów sądowych.

/postanowienie k. 79/

W dniu 29 kwietnia 2016 r. powód, za pośrednictwem pełnomocnika, wniósł zażalenie na postanowienie z dnia 30 marca 2016 w przedmiocie zwolnienia powoda od kosztów sądowych.

/zażalenie k. 83-86/

Postanowieniem z dnia 20 lipca 2016 r. wydanym w sprawie o sygn. akt III Cz 939/16 Sąd Okręgowy oddalił zażalenie na postanowienie z dnia 30 marca 2016 r. Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi

/postanowienie k. 92/

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Pełnomocnik strony pozwanej podniósł, że kwestionuje roszczenie powoda zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. Pozwany podniósł, że podstawą jego odpowiedzialności jako ubezpieczyciela jest wypełnienie przesłanek odpowiedzialności ubezpieczonego wobec poszkodowanego. W przedmiotowej sprawie przesłanki te, zdaniem pozwanego, nie zostały spełnione. Uzasadnieniem tego ostatniego jest zdaniem pozwanego już choćby to, że schody posiadały wyszczerbienia, jednakże nie były one tego rodzaju, aby mogły stanowić zagrożenie dla mieszkańców, którzy o wyszczerbieniu wiedzieli. Schody były na tyle niskie i na tyle szerokie, że można było przejść z dala od wyszczerbieniu.

Pozwany wskazał też, że powód zaniechał swojego obowiązku co do zgłoszenia szkody bezpośrednio po zdarzeniu ją wywołującego, co w istotny sposób utrudniło dokonanie analizy schodów, relacji powoda co do przebiegu zdarzenia oraz zakresu urazów występujących u powoda bezpośrednio po wypadku. Powód zgłosił szkodę ubezpieczonemu dopiero w dniu 7 października 2013 r., a zatem 3 miesiące po zdarzeniu. Pozwany wskazał, że zgromadzona dotychczas dokumentacja medyczna nie pozwala na odtworzenie mechanizmu powstania u powoda urazu, jego przyczyny oraz przebiegu leczenia tego urazu. W zakresie kontrargumentacji pozwanego wobec żądania zadośćuczynienia, w odpowiedzi na pozew wskazano, że powód nie wskazał w sposób precyzyjny i wiarygodny, iż zakres szkody doznanej w dniu 8 lipca 2013 r. oraz związanego z nią uszczerbku na zdrowiu uzasadnia żądanie zadośćuczynienia w kwocie 8.000 zł. Pozwany, przytaczając przykładową judykaturę, wskazywał, że zadośćuczynienie ma być odpowiednie, a jak interpretuje to orzecznictwo, adekwatne do rozmiaru doznanych cierpień, ich intensywności, czy nieodwracalność.

[odpowiedź na pozew k.32-34]

Do zamknięcia rozprawy strony pozostały przy swoich stanowiskach.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 8 lipca 2013 r. w godzinach wieczornych powód wracając ze spaceru z psem stanął na ułamanym schodku klatki schodowej prowadzącej do jego mieszkania przy ul. (...) w Ł., w wyniku czego przewrócił się na schody. Po zdarzeniu powód zauważył spuchnięcie nogi, lecz po zażyciu tabletki poszedł spać. Rano dnia następnego powód został zawieszony przez matkę do Wojewódzkiej (...) w Ł.. Pomocy udzielono powodowi w poradni ortopedyczno – urazowej. Na miejscu wykonano także zdjęcie rtg, które nie wykazało zmian. Stwierdzono skręcenie stopy prawej, nogi nie umieszczono w gipsie, lecz założono choremu opaskę elastyczną oraz wystawiono receptę na żel altazija. Opatrunek w postaci opaski elastycznej powód nosił przez 2-3 dni. Z Wojewódzkiej (...) zwolniono powoda z zaleceniem dalszego leczenia w poradni ortopedycznej.

[dowód: zeznania powoda S. Z., protokół elektroniczny 00:01:39 – 00:09:38 k.129-130; zeznania świadka J. Z., protokół elektroniczny 00:19:17, k. 131; zeznania świadka A. J., protokół elektroniczny 00:24:53, k.131, opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii k. 140, informacja dla lekarza kierującego k. 48, zaświadczenie z Wojewódzkiej (...) k. 121]

W wyniku zdarzenia powód był zmuszony odbywać rehabilitację. Powód przeszedł jedną serię rehabilitacji, składającą się z 10 zabiegów. Noga, w której na skutek przedmiotowego wypadku doszło do skręcenia stawu skokowego, aż po dziś dzień nie wróciła do sprawności sprzed szkody. Powód do dzisiejszego dnia odczuwa „chrupanie”, które utrudnia mu codzienne funkcjonowanie. Wypadek stworzył sytuację, w której powód był zmuszony do ograniczenia swej samodzielności w życiu codziennym, zarówno tym zawodowym, jak i prywatnym.

[zeznania powoda, protokół elektroniczny 00:09:38 – 00:16:24, k. 130]

W dniu 30 października 2013 r. powód był badany przez ortopedę - w badaniu klinicznym odnotowano pełen zakres ruchów. Zalecono leki przeciw obrzękowe. Kolejna wizyta u ortopedy miała miejsce w dniu 12 grudnia 2013 r. Podczas niej powód dalej uskarżał się na ból w okolicy stawu skokowego. Skierowano powoda na zabiegi rehabilitacyjne: laser, teraplus, masaż wirowy.

[karta choroby k. 47 opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii k. 140]

W dniu 29 stycznia 2014 r. stwierdzono poprawę po zabiegach, leczenie ortopedyczne uznano za zakończone. W dniu 23 lipca 2014 r. podczas wizyty u lekarza ortopedy powód zaczął się uskarżać na nawracający ból stawu skokowego prawego. Skierowano powoda na badanie rezonansu magnetycznego. Badanie wykazało obecność masywnych osteofitów na przednio-górnej krawędzi kości skokowej, w rejonie wyrostka bocznego, na obrzeżach kości łódkowatej, zmiany włónisty-bliznowate w zatoce stępu z cechami obrzęku, zmiany degeneracyjne więzadła piętowo-łódkowego podeszwowego. Ponownie z zabiegów fizjoterapeutycznych na prawy staw skokowy powód korzystał w styczniu 2015 r. do dnia dzisiejszego powód odczuwa bóle prawego stawu skokowego, nasilające się po dłuższym obciążaniu kończyny. Czasem pojawia się uczucie blokowania stawu. Pod koniec dnia i forsownym marszu (np. chodzenie po górach) pojawia się obrzęk kostek. W tych momentach powód stosuje okresowo okłady z lodu.

[k. 72, 74, 75, opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii k. 140]

W wyniku wypadku w dniu 8 lipca 2013 r. S. Z. doznał urazu skrętnego stawu skokowego prawego. Trwały uszczerbek na zdrowiu związany z urazem wynosi 4%, zgodnie z pkt 162a załącznika do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. Cierpienia spowodowane wypadkiem były dość znaczne w okresie pierwszego miesiąca po wypadku. Po tym czasie, w okresie kolejnych dwóch miesięcy były one umiarkowane i stopniowo ustępujące do poziomu aktualnie zgłaszanych, wyżej wspomnianych. Dolegliwości występujące obecnie u powoda spowodowane są obecnością pourazowych zmian zwyrodnieniowych uwidoczniowych w obrazie MRI. Powód nie wymagał pomocy innych osób w związku z doznany urazem stawu skokowego.

[opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii k. 141]

Uraz skrętny stawu skokowego dotyczył u powoda tkanek miękkich okołostawowych, w szczególności więzadeł po stronie bocznej stawu skokowego powodujący destabilizację tego stawu o różnym charakterze. Uszkodzenie dotyczyło głównie połączeń więzadłowych stawów stępu. Na skutek tych uszkodzeń doszło do powstania pourazowych zmian zwyrodnieniowych w tym obszarze. Obecnie mają miejsce dolegliwości typowe dla choroby zwyrodnieniowej: okresowo nasilające się po przeciążeniu dolegliwości bólowe okolicy skokowej prawej kończyny dolnej.

[opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii k. 141]

Ustalenia faktyczne w sprawie Sąd poczynił na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, a przede wszystkim w oparciu o opinię biegłego ortopedy, która nie była kwestionowana przez żadną ze stron, a ponadto stanowi ona pełnowartościowe źródło informacji specjalnych. W toku postępowania nie wykazano, aby opisane wyżej okoliczności w obszarze stawu skokowego lub stępu w postaci schorzenia samoistnego mogłyby wynikać z innego zdarzenia lub przyczyny. Stawarza to podstawę do przyjęcia, że obecne dolegliwości są skutkiem przedmiotowego wypadku.

Sąd zważył, co następuje:

W niniejszym postępowaniu powód dochodził od pozwanego zadośćuczynienia, i ustalenia na przyszłość odpowiedzialności pozwanego za szkodę, jakiej powód doznał w wyniku wypadku doznanego na skutek spadnięcia z uszkodzonego schodka klatki schodowej przy ul. (...). Pozwany, udzielający ochrony ubezpieczeniowej podmiotowi odpowiedzialnemu za zarządzanie i utrzymanie przedmiotowych schodków, kwestionował swoją odpowiedzialność podnosząc, iż powód nie udowodnił winy pozwanego oraz ewentualnych cierpień, z powodu których domagał się zadośćuczynienia.

Podstawą odpowiedzialności ubezpieczonego jest art. 415 k.c. w zw. z art. 444 § 1 w zw. z art. 445 § 1 k.c. Dla przyjęcia odpowiedzialności pozwanego za skutki zdarzenia niezbędne jest spełnienie łącznie 3 przesłanek, tj. winy, zaistnienia szkody oraz związku przyczynowego pomiędzy szkodą, a zawinionym działaniem. Zgodnie zaś z normą art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia.

Należy zatem spojrzeć na przedmiotową sprawę przez pryzmat wskazanych norm. Przesłankami odpowiedzialności odszkodowawczej są: 1) zaistnienie szkody; 2) wystąpienie faktu, za który ustawa czyni odpowiedzialnym określony podmiot, czyli czynu niedozwolonego; 3) wina; 4) związek przyczynowy między czynem niedozwolonym a szkodą w tej postaci, iż szkoda jest jego zwykłym następstwem.

Na podstawie przedstawionego stanu faktycznego sprawy nie budzi wątpliwości fakt szkody doznanej przez powoda. Co do drugiej przesłanki, a mianowicie podstawy w związku z którą dany podmiot odpowiada za szkodę, należy powołać się na Kodeks cywilny i budowaną na jego gruncie podstawę odpowiedzialności właściciela, czy posiadacza za szkody przez nieruchomości wyrządzone. Ponadto, jako regulację szczególną należy wskazać normatywne ujęcie obowiązków wynikających z innych regulacji ustawowych zawartych w ustawie o gospodarce nieruchomościami oraz w prawie budowlanym, nawet jednak brak ich znajomości nie zwalnia z koniecznością racjonalnego działania w razie zagrożenia ludzkiego życia lub zdrowia.

Warunkiem *sine qua non* dla ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń jest ustalenie, czy ubezpieczony wyrządził powodowi w niniejszej sprawie szkodę, za którą można mu przypisać odpowiedzialność. Artykuł 415 k.c. ma zastosowanie w takich wypadkach, w których do wyrządzenia szkody dochodzi poza istniejącymi między danymi osobami stosunkami prawnymi, a zdarzenie wywołujące szkodę jest jednocześnie źródłem powstania zobowiązania, którego treść *ab initio* sprowadza się do obowiązku naprawienia wyrządzonej tym zdarzeniem szkody. Kodeks cywilny nie definiuje pojęcia winy, nie ma też niestety zgodności w literaturze przedmiotu co do tego, w jaki sposób określić znaczenie tego pojęcia. W kontynentalnej doktrynie prawa wykształciły się trzy grupy teorii winy: obiektywne, subiektywne i subiektywno-obiektywne (zgodnie z opisem B. Lewaszkiwicz-Petrykowskiej, *Wina*, s. 28 i n.). Według teorii obiektywnej, powstałej na gruncie prawa francuskiego, winą jest uchybienie istniejącemu obowiązkowi prawnemu, moralnemu lub czyn skierowany przeciw prawu innego podmiotu, przez co wina właściwie rozumiana jest jedynie w kontekście bezprawności działania i zaniechania sprawcy szkody. Teorie subiektywne, reprezentowane licznie w nauce niemieckiej, winę łączą z przeżyciami psychicznymi sprawcy, jego stosunkiem do popełnionego czynu i nie analizują elementu bezprawności zachowania.

Doktryna polska stoi w większości na stanowisku, że wina łączy się z koniecznym wystąpieniem dwóch jej elementów: obiektywnego, czyli bezprawności zachowania i subiektywnego, zakładającego podstawy do postawienia zarzutu z punktu widzenia powinności i możliwości przewidywania szkody oraz przeciwdziałania jej wystąpieniu, co określić można jako subiektywno-obiektywną teorię winy. Wina sprowadza się do możliwości postawienia zarzutu w oparciu o ocenę stanu psychicznego sprawcy i istniejącą normę, co uzależnione jest od istnienia czterech przesłanek: 1) bezprawności zachowania, 2) złego zamiaru (świadomość lub chęć wyrządzenia szkody) lub niedbalstwa (niedołożenie należytej staranności, jaka jest w danych okolicznościach wymagana dla właściwego zachowania), 3) poczytalności sprawcy oraz 4) ukończenia przez niego trzynastego roku życia (zob. m.in. B. Lewaszkiwicz-Petrykowska, *Wina*, s.

43; R. Longchamps de Berier, *Zobowiązania*, s. 244 i n.; Z.K. Nowakowski, *Wina*, s. 134; A. Szpunar, *Wina*, s. 132; W. Czachórski, *Zobowiązania*, s. 202–204).

Spółdzielnia Mieszkaniowa (...), będąca zarządcą teren, na którego obszarze doszło do zdarzenia wyrządzającego szkodę niewątpliwie dopuściła się działania obarczonego jej winą umyślną. Obiektywny element jej zawinienia to uchybienie ustawowo nałożonym na nią obowiązkom w zakresie dbania o należyty stan schodów, a choćby w takim zakresie, aby nie doprowadził on do wyrządzenia szkody. Subiektywny element wyraża się w tym, że Spółdzielnia nie dokonała naprawy schodów, pomimo obowiązku utrzymania ich w stanie należyтым. Należy także wskazać, że niczym nieuzasadniona jest argumentacja strony pozwanej, zdaje się samowolnie tworząca *sui generis* okoliczność ekskulpacyjną w postaci alternatywnego sposobu wchodzenia po schodach. To że uszkodzony element schodów zajmował nawet niewielki obszar przestrzeni schodów, nie czyni choćby w minimalnym zakresie pola do rozważań, czy w obowiązku przeciętnego obywatela jest wybieranie drogi wedle jej jakości. Uszkodzenia były bowiem, w szeroko pojętym centralnym punkcie schodów, możliwym do natrafienia przez osobę, która zmierzała do drzwi klatki schodowej. Powołany przez stronę pozwaną argument o możliwości „obejścia” uszkodzonego miejsca, co miałyby wyłączyć winę spółdzielni, byłby może zasady, gdyby uszkodzenie nastąpiło w miejscu, które nie jest typowo, powszechnie używane do wejścia. Miejsce uszkodzenia w przedmiotowej sprawie na pewno takim obszarem nie było.

Nie sposób także uznać, że pomiędzy szkodą a zaniechaniem Spółdzielni nie występował związek przyczynowo skutkowy. Szkada była normalnym następstwem zaniechania naprawienia wyszczerbienia w schodku. W łańcuchu zdarzeń trudno dostrzec inne, poza zaniechaniem Spółdzielni, okoliczności mogące wywołać szkodę.

Z uwagi na powyższe, Sąd uznał stronę pozwaną za odpowiedzialną za skutki zdarzenia z dnia 8 lipca 2013 r.

Rozmiar krzywdy doznanej przez powoda i należne w związku z tym na jego rzecz zadośćuczynienie również były sporne między stronami. Zgodnie z treścią przepisu art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 zd. 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie rozumieniem pojęcia „odpowiednia suma” należy rozumieć przez nią kwotę pieniężną, której wysokość utrzymana jest w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa oraz dostosowaną do okoliczności konkretnego wypadku. Sąd musi uwzględnić wszystkie okoliczności danego zdarzenia, a zwłaszcza rodzaj obrażeń i rozmiar związanych z nimi cierpień fizycznych i psychicznych, stopień kalectwa, poczucie nieprzydatności, konieczność korzystania ze wsparcia bliskich. Zadośćuczynienie powinno bowiem spełniać funkcję kompensacyjną (tak m. in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17.09.2010 r., II CSK 94/10, publ. *Rzeczposp. PCD* 2010/220/3 oraz w wyroku z dnia 5.12.2006 r., II PK 102/06, publ. *OSNP* z 2008 r., nr 1-2, poz. 11).

Po wszechstronnym rozważeniu okoliczności sprawy Sąd uznał, iż roszczenie powoda zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Oceniając rozmiar szkody doznanej przez powoda Sąd wziął pod uwagę, iż powód w dniu lipca 2014 r. doznał szkody na osobie w postaci uszkodzenia ciała wskutek spadnięcia ze schodka klatki schodowej. Doznana przez powoda szkoda w sposób oczywisty wywołała u niego w chwili zdarzenia dyskomfort psychiczny oraz fizyczny w postaci bólu oraz cierpienia. W wyniku zdarzenia z dnia lipca 2014 r. powód, S. Z. doznał urazu skrętnego stawu skokowego prawego. Trwały uszczerbek na zdrowiu związany z urazem wynosi 4%, zgodnie z pkt 162a załącznika do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. Cierpienia spowodowane wypadkiem były dość znaczne w okresie pierwszego miesiąca po wypadku. Po tym czasie, w okresie kolejnych dwóch miesięcy były one umiarkowane i stopniowo ustępujące do poziomu aktualnie zgłaszanych. W wyniku zdarzenia powód był zmuszony odbywać rehabilitacje. Powód przeszedł jedną serię rehabilitacji, składającą się z 10 zabiegów. Noga, w której na skutek przedmiotowego wypadku doszło do skręcenia stawu skokowego aż po dziś dzień nie wróciła do sprawności przed szkody. Powód do dzisiejszego dnia odczuwa „chrupanie”, które utrudnia mu codzienne funkcjonowanie. Wypadek stworzył sytuację, w której powód był zmuszony do ograniczenia swej samodzielności w życiu codziennym, zarówno tym zawodowym, jak i prywatnym.

Na rozmiar krzywdy powoda wpłynęła również okresowa utrata pełnej samodzielności przy wykonywaniu czynności życia codziennego takich jak jazda samochodem, robienie zakupów.

Nie mniej istotna dla oceny stopnia doznanej krzywdy jest charakterystyka pracy poszkodowanego, który jest policjantem, a jego zakres obowiązków immamentnie wiąże się z koniecznością poruszania samochodem, co było dla niego utrudnione.

Po wszechstronnym rozważeniu okoliczności sprawy Sąd uznał, że kwotą adekwatną do naprawienia krzywdy, jakiej powód doznał w wyniku zdarzenia z dnia 8 lipca 2014 r., jest kwota 8.000 zł. Powództwo w tym zakresie zasługiwało zatem na uwzględnieniu w całości, zaś w pozostałym względzie podlegało oddaleniu.

O dopuszczalności ustalenia odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące ujawnić się w przyszłości decyduje istnienie po stronie powoda interesu prawnego w takim ustaleniu. Interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności może istnieć, jeżeli z danego zdarzenia wynikają dalsze jeszcze skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie nie jest możliwe lub nie jest na razie aktualne. Ustalenie odpowiedzialności na przyszłość umożliwia poszkodowanemu dochodzenie kolejnych roszczeń, nawet gdy owe dalsze skutki wystąpią po upływie terminu przedawnienia (tak Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 17 kwietnia 1970, III PZP 34/69, OSNC 1970 r., nr 12, poz. 217). Podkreślić należy, iż w świetle aktualnej treści art. 442¹ § 3 k.c. brak jest możliwości przedawnienia roszczenia, albowiem w razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

W rozpoznawanej sprawie powód nie wykazał, aby jego stan zdrowia uzasadniał żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość. Z całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, iż na ten moment stan powoda jest stabilny, zaś proces leczenia uległ zakończeniu. Powód nie jest już ograniczony w możliwości obciążania nogi. Brak jest zatem prawdopodobnych podstaw do przypuszczenia, aby w zdrowiu powoda miały powstać dalsze uszczerbki związane ze zdarzeniem z dnia lipca 2013 r. Wobec powyższego nie ma podstaw do uwzględnienia jego żądania na podstawie art. 189 k.p.c., zaś powództwo w tym zakresie podlegało oddaleniu w całości.

O odsetkach ustawowych Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. i zasądził je od dnia 1 września 2014 r. do dnia zapłaty.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął w oparciu o art. 98 § 1 i 2 k.p.c. tj. zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik procesu. Powód wygrał sprawę w całości. Z uwagi na powyższe Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.986,5 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Na kwotę tę składa się: opłata sądowa od pozwu w wysokości 400 zł, koszt wynagrodzenia pełnomocnika będącego radcą prawnym w wysokości 2.400. zł ustalony na podstawie § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. [Dz.U. z 2015 r. poz. 1800], opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, koszt wynagrodzenia biegłego w wysokości 169,5.

Na podstawie art. 84 ust. 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 300) Sąd nakazał zwrócić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi na rzecz S. Z. kwotę 430,5 zł tytułem nadpłaconej zaliczki.